

Idź do

Przykładowy rozdział

Spis treści

Katalog książek

Nowości

Bestsellery

Zamów drukowany katalog

Twój koszyk

Dodaj do koszyka

Cennik i informacje

Zamów cennik

Zamów informacje o nowościach

Kobiety kochają łajdaków! Jak sprawić, by się za Tobą uganiały

Autor: Ron Louis, David Copeland

Tłumaczenie: Wojciech Białas

ISBN: 978-83-246-1849-1

Tytuł oryginału: [How to Be the Bad Boy Women Love](#)

Format: 122x194, stron: 160



Już taki jestem zimny drań. I dobrze mi z tym, bez dwóch zdań! Zbigniew Kurtycz

- Jak być trudnym do zdobycia i budzić gwałtowne żądze kobiet?
- Jak podkreślać różnice między Tobą a nimi, by ciągle starały się o Twoją akceptację?
- Jak skracać i budować dystans, aby nigdy nie czuły się za pewnie?
- Jak manifestować swoją wartość, intrygować i sprawiać, żeby to one zabiegały o Ciebie?

Niedostępny znaczy pociągający!

Pamiętasz z dzieciństwa zdanie: „Dziewczynkom się ustępuje”? Przez całe życie wpajano Ci, że musisz być miły i szarmancki dla kobiet? Szanujesz płęć piękną ponad wszelką miarę i... co z tego masz?

Kobiety tak naprawdę nie wiedzą, czego chcą, dlatego to Ty powinieneś decydować za nie! Niby marzą o delikatnych i wrażliwych mężczyznach, snują opowieści o romantycznej miłości, ale do łóżka koniec końców zaciąga je stanowczy i niedostępny twardziel. Nie chodzi tu o to, byś wyglądał jak mięśniak z siłowni, by z ust zwiisał Ci pet, a oczy kryły się za gangsterskimi okularami. Musisz po prostu robić wrażenie Mężczyzny Trudnego do Zdobycia, a każda seksowna laska postawi sobie za cel dorwać Cię i udowodnić całemu światu, że potrafi Cię uwieść. Najlepiej za pomocą swoich erotycznych sztuczek i zmysłowych wyczynów. Bracie... przecież nie możesz tym wszystkim ślicznym kobietom odmówić takiej przyjemności!

Niech dziewczyny ciągną do Ciebie jak ćmy do świecy i spalają się w ogniu pożądania

- Nie przejmuj się przesadnie tym, co myślą kobiety.
- Nawiązuj kontakt na poziomie zmysłowym i erotycznym.
- Nie nadawaj kobiecym uczuciom najwyższego priorytetu.
- Myśl o tym, co sprawia przyjemność przede wszystkim Tobie.
- Żartuj, wygłupiaj się i baw przy tym świetnie.
- Bądź szczery.
- Nie pozwól sobą pomiatać.
- Miej odwagę zrywać niechciane relacje.

Spis treści

Rozdział 1: PNB	7
Rozdział 2: Dlaczego mężczyźni, którzy lecą na „pierwszą lepszą” kobietę, zawsze wracają do domu sami — i jak możesz użyć wobec kobiet testowania i eliminacji, żeby stać się Mężczyzną Trudnym do Zdobycia	33
Rozdział 3: Bliskość i oddalanie się: Twój klucz do tego, jak szybko i łatwo stać się Mężczyzną Trudnym do Zdobycia, za którym uganiają się seksowne kobiety	53
Rozdział 4: Łagodne oddalanie	77
Rozdział 5: Oddalenie o średniej sile	101
Rozdział 6: Gwałtowne oddalenie	113
Rozdział 7: Składając to wszystko do kupy: dokładny, objaśniony krok po kroku plan tego, byś już dziś stał się Trudny do Zdobycia	121

2

**Dlaczego mężczyźni, którzy lecą
na „pierwszą lepszą” kobietę,
zawsze wracają do domu sami
— i jak możesz użyć wobec kobiet
testowania i eliminacji, żeby stać się
Mężczyzną Trudnym do Zdobycia**

ROZWIĄŻ SZYBKO tę zagadkę:

Który z poniższych rodzajów biznesu odnosi Twoim zdaniem większy sukces?

Biznes 1: To firma, którego właściciele wierzą, że ich produkt jest dla „każdego”, i zabiegają na równi o każdą osobę jako o potencjalnego klienta.

Biznes 2: To przedsiębiorstwo, którego właściciele skupiają się na dyskwalifikowaniu większości ludzi — jako „nieklientów” — tak szybko i wydajnie, ja tylko potrafią, i którzy całą

swoją uwagą hojnie obdarzają małą, precyzyjnie namierzoną niszę na rynku, która potencjalnie pełna jest wściekle entuzjastycznych klientów.

To stare pytanie ze szkoły biznesu, a odpowiedź jest, jak się okazuje, zawsze taka sama:

Firma, która szybko odrzuca nieklientów i skupia się tylko na podtrzymywaniu kontaktów z tymi klientami, którzy przynoszą najlepsze zyski, będzie miała największe dochody.

Większość osób zdaje się myśleć, że Biznes 1 cieszy się większym powodzeniem: w końcu nawet jeśli uda Ci się sprzedać swój produkt tylko jednemu procentowi wszystkich ludzi, to zbierzesz mnóstwo kasy! Taki biznesmen myśli sobie na pewno, że należy zarzucić sieć tak szeroko, jak to tylko możliwe.

Ale to nieprawda! W rzeczywistości firma, która próbuje sprzedawać swoje produkty każdemu, wypadnie z rynku, zanim się obejrzy.

To właśnie Biznes 2 — ten, który odrzuca nieklientów i skupia się **wyłącznie** na pożądanym klientach — zarobi dużo więcej pieniędzy, mimo że operuje na mniejszym rynku.

Ale po co Ci o tym mówimy?

Mówimy o tym, bo w odniesieniu do kobiet większość PNB zachowuje się dokładnie tak, jak właściciele Biznesu 1.

Sądzą, że jeśli będą zabiegać o **każdą** atrakcyjną kobietę i nigdy nie zaryzykują „zatrzaśnięciem jej drzwi przed nosem”, to wzrosną ich szanse na powodzenie.

Ale jest to taki sam błąd na randce, jak w biznesie.

Oto straszna, szokująca prawda:

**Jeżeli wystarczy Ci „pierwsza lepsza” kobieta,
to zawsze będziesz wracał do domu bez kobiety.**

Mężczyzna, który wie, jak być Trudnym do Zdobycia wobec kobiet, zdobywa je. Mężczyzna, który zaakceptowałby „jakąkolwiek atrakcyjną kobietę”, nie zdobywa kobiet. I tyle.

Już słyszymy, jak mówisz: „Ale przecież ja już teraz jestem dla kobiet Trudny do Zdobycia! Tak naprawdę chcę się umawiać jedynie z supermodelkami, ale nie mam nawet okazji z nimi pogadać! W gruncie rzeczy, jeśli tylko kobieta jest w ogóle w jakimś stopniu seksowna, to zupełnie jej unikam! Czy to nie czyni mnie już wystarczająco Trudnym do Zdobycia?”.

Odpowiedź brzmi — **nie**. Nie jesteś wcale Trudny do Zdobycia. Po prostu sam usuwasz się z placu zabaw. Koniec końców, jesteś przez to Niemożliwy do Zdobycia. A to coś zupełnie innego niż to, o czym mówimy, jak sam zaraz zobaczysz.

Może też martwi Cię inna kwestia: „Czy dyskwalifikowanie kobiet nie sprawi, że zostaną mi do wyboru tylko grube i brzydkie?”. Odpowiedź ponownie brzmi — **nie**. W rzeczywistości działania Trudnego do Zdobycia sprawdzają się nawet **lepiej** w stosunku do seksownych kobiet.

Pomyśl tylko: takie kobiety wiedzą, że są sexy. Dziesiątki mężczyzn mówią im to każdego dnia. W rzeczywistości w obliczu seksownej kobiety zasady testowania i selekcji przez 99,99% mężczyzn zostają rzucone w ką. Zrobiliby wszystko — naprawdę **wszystko** — byle tylko zaciągnąć ją do łóżka. Większość facetów wcale nie panuje nad swoim osądem.

I właśnie w tym możesz się od nich różnić. Mając wolę, by być wobec kobiet Trudnym do Zdobycia — najpierw przez ich testowanie i eliminację, a potem stosując wobec nich inne

metody, których nauczymy Cię w tej książce — zdołasz to osiągnąć. Tylko 0,1% mężczyzn stanowi dla superseksownych kobiet rzeczywiście fascynujące wyzwanie. A jak sam się przekonasz, stawianie im takiego wyzwania to naprawdę dobry pomysł.

Co daje Ci bycie Trudnym do Zdobycia?

- ❖ **Bycie Trudnym do Zdobycia pomoże Ci odsiać kobiety, których właściwie nie da się uwieść.** Tak jak skuteczna firma selekcjonuje potencjalnych klientów i odrzuca tych, którzy najprawdopodobniej nic nie kupią, tak zręczny uwodziciel eliminuje w selekcji kobiety, które najpewniej nigdy nie zdecydują się na seks.
- ❖ **Bycie Trudnym do Zdobycia pomoże Ci skupić się na swoich realnych perspektywach.** Jak już powiedzieliśmy, nie oznacza to tylko kobiet grubych i brzydkich; w rzeczywistości takie kobiety są zwykle eliminowane jako pierwsze. Jeśli potrafisz zaakceptować fakt, że koncentrując uwagę na kobietach, które dadzą się uwieść, zwiększysz swoją siłę przyciągania, to nigdy już nie będziesz musiał być sam.
- ❖ **Bycie Trudnym do Zdobycia jest wstępem do procesu uwodzenia.** Pamiętaj: kobiety — jak wszyscy ludzie — pragną tego, co rzadkie, na co jest popyt, albo tego, co trudno osiągalne. Kiedy sam jesteś Trudny do Zdobycia, pokazujesz im, że to właśnie Ty, a nie ona, jesteś cennym nabytkiem, co natychmiast uruchomi proces uwodzenia.
- ❖ **Bycie Trudnym do Zdobycia pozostawi Ci dużo więcej energii na kobiety, które „zdają egzamin”.** Tak jak biznesmen koncentrujący się na ściśle

wyselekcjonowanej grupce klientów może więcej energii i uwagi przeznaczyć na zabieganie o tych potencjalnych klientów, tak samo Ty, jeśli szybko pozbędziesz się kobiet, które nigdy nie zdecydowałyby się na seks, będziesz w stanie skupić się, jak promień lasera, na kobietach, które mogą się na to zdecydować — a to zapewni Ci dużo większe powodzenie.

- ❖ **Bycie Trudnym do Zdobywania pokazuje kobietom, że jesteś mężczyzną, który jest zdolny zrezygnować z uwodzenia.** To zaś „ustawia” uwodzenie na Twoich, a nie na jej warunkach. Będąc Trudnym do Zdobywania, pokazujesz kobiecie, że Ty i Twoja uwaga macie swoje granice i że może ona to stracić, jeżeli nie zagra we właściwy sposób.
- ❖ **Bycie Trudnym do Zdobywania sprawia, że jesteś interesujący dla kobiet.** Jak już powiedzieliśmy, każdą seksowną kobietę otaczają tłumy facetów gotowych zrobić wszystko, nieważne jak bardzo mogłoby ich to poniżyć, byle tylko zaciągnąć ją do łóżka. Mimo że Tobie bycie pożądanym przez tabuny kobiet może wydawać się czymś jak najbardziej pożądanym, to takie poddańcze względy mogą brzydzić kobietę, która chce być z silnym, męskim i interesującym facetem. Jeżeli jesteś Mężczyzną Trudnym do Zdobywania, to stajesz się jednym z nielicznych gości, którzy są dla seksownej kobiety naprawdę interesujący.

Jest jeszcze jedna zasadnicza umiejętność, którą musisz posiadać, jeśli masz stać się Mężczyzną Trudnym do Zdobywania, i musisz ją poznać, zanim nauczymy Cię samych sztuczek Mężczyzny Trudnego do Zdobywania.

Zasadnicza umiejętność, którą musisz osiąść, żeby być Trudnym do Zdobycia wobec kobiet

Wyobraź sobie następującą sytuację: oto siedzisz sobie w kawiarni, a seksowna kobieta zajmuje miejsce przy stoliku obok. Naprawdę chcesz do niej zagadać. Jaka jest najważniejsza umiejętność, którą musisz się wykazać, żeby rozpocząć tę interakcję?

Czy chodzi o to, że masz znać całą masę świetnych tekstów do zagadania?

Nie.

Czy musisz dysponować całą furą różnych forteli, trików do zapoznawania się, sztuczek NLP¹ i wybiegów?

Nie.

Czy chodzi o to, że masz być świetnym artystą? Albo że masz być naprawdę przystojny? Albo że masz prezentować sobą dokładnie to, czego ta kobieta szuka u mężczyzn?

Nie, nie i jeszcze raz nie!

Czy masz używać wody kolońskiej z feromonami? Korzystać z muzyki podprogowej?

Nie i jeszcze raz nie!

W rzeczywistości nie chodzi tu o nic, co przychodzi do głowy większości mężczyzn.

Oto jedyna rzecz, jakiej potrzebujesz, żeby sprawić, że ta interakcja przebiegnie pomyślnie — a jeśli jej nie masz, to nigdy nie osiągniesz powodzenia, nieważne, co poza tym posiadasz:

¹ Programowanie neurolingwistyczne.

Musisz być gotowy na podejmowanie pewnego ryzyka

Powiedzieliśmy to już w rozdziale 1. Jeśli nie potrafisz podejmować ryzyka, to nieważne, jak wiele technik uwodzenia opanowałeś. Ponieważ jeżeli nie potrafisz podjąć ryzyka, to nie możesz zastosować żadnej z nich.

Zanim jednak zwariujesz z powodu konieczności podejmowania ryzyka, pozwól, że Cię uspokojimy.

Nie każemy Ci robić z siebie durnia. Wcale nie musisz.

Nie każemy Ci stawiać się wobec kobiet w niezręcznej sytuacji, w której nie wiedziałbyś, jak się zachować. Do tego też Cię nie zmuszamy.

Nie mówimy Ci też wcale, że musisz podejmować szaleńcze ryzyko wobec seksownych kobiet. W rzeczywistości mówimy Ci z naciskiem, że **nie** powinieneś iść na szaleńcze ryzyko.

Uspokój się więc, bo mamy akurat dobrą wiadomość. Kiedy już nauczysz się, jak podejmować wobec kobiet proste, drobne i właściwe ryzyko, będziesz w stanie zostawić za sobą świat PNB i zacząć nawiązywać związki z seksownymi kobietami.

Czy bycie Trudnym do Zdobycia dla kobiet jest ryzykowne?

Mężczyźni, z którymi pracujemy, często mówią nam, że ich zdaniem bycie Mężczyzną Trudnym do Zdobycia jest ryzykowne.

Przyjrzyjmy się bliżej niektórym z najpowszechniejszych rodzajów ryzyka, jakie zdaniem mężczyzn wiążą się z byciem Trudnym do Zdobycia.

1. powszechnie uznawane ryzyko: „Jeśli będę Trudny do Zdobycia dla kobiet, to w końcu żadna mi nie zostanie i nigdy żadnej nie przelecę!”.

Ci, których napelnia to obawą, boją się, że jeżeli wykluczą (przez bycie Trudnymi do Zdobycia) kobiety, z którymi potencjalnie mogłyby się kochać, to zostaną w końcu sami. Często pytają: „Skąd mam wiedzieć, która kobieta zgodzi się pójść ze mną do łóżka? Lepiej wyjdę na tym, gdy zachowam otwarte wszystkie opcje”.

Skuteczny uwodziciel cały czas „utrzymuje się w grze” — czego większość PNB nie jest w stanie osiągnąć — a jednocześnie jest wobec kobiet Trudny do Zdobycia. Jeżeli będziesz właściwie wprowadzał w życie działania mające uczynić Cię Trudnym do Zdobycia, to nieustannie będziesz nawiązywał interakcje z kobietami, jednocześnie dając im powód, by same poszukiwały kontaktu z Tobą.

2. powszechnie uznawane ryzyko: „Jeżeli będę wobec kobiet Trudny do Zdobycia, to mogą one pomyśleć, że je obrażam, i mogą mnie przez to nie polubić, a wtedy nigdy żadnej nie przelecę”.

To prawda, że pewne kobiety będą Cię mniej lubiły, jeśli zastosujesz nasze techniki. Prosimy, zapamiętaj: Chociaż Mężczyzna Trudny do Zdobycia wcale nie planuje, by go nie lubiono, to jednocześnie „bycie lubianym” nie jest jego celem. (Jest to natomiast cel PNB i sam wiesz, jak się to nie sprawdza). Cel Mężczyzny Trudnego do Zdobycia to być kimś ciekawym, intrygującym i przykuwającym uwagę.

Rzecz w tym, iż będzie się zdarzało, że seksowną kobietę, z którą się właśnie zadajesz, będzie należało przywołać do porządku i sprawić, by trochę spuściła z tonu. Zajmiemy się

zupełnie fatalnymi sposobami, jakimi próbują to załatwić PNB, i pokażemy Ci, jak należy to robić, gdy sytuacja tego wymaga.

Gdy będziesz musiał pokazać kobiecie, iż nie masz zamiaru tolerować jej złego zachowania, może Cię ona nie lubić. Może się wściec albo zdenerwować. To na pewno wchodzi w rachubę.

Ale jeżeli „przyskrzynisz” kobietę na jeden ze sposobów, które polecamy, to mogą się zdarzyć dwie rzeczy:

Po pierwsze, może się okazać, że zaczęłaś ją pociągać. Na pewno zauważyłaś, że seksowne kobiety brzydzą się mężczyznami, którzy nie potrafią stanąć w obronie swoich przekonań. Wiele z nich stosuje to nawet jako rodzaj testu, żeby sprawdzić, jak mężczyźni reagują, a ci, którzy nie zdają tego egzaminu — to znaczy prawie wszyscy — nigdy nie zdolają zamienić z taką kobietą więcej niż jednego zdania.

Jak pokażemy w dalszej części książki, konflikty mogą działać na kobiety uwodzicielsko, jeżeli poprowadzi się je we właściwy sposób. Może się więc okazać, co odkrywali często nasi uczniowie, że po tym, jak zastosujesz wobec niej testowanie i eliminację, dana kobieta otworzy się i wyraźnie zmięknie. Staniesz się kimś interesującym i wartym zachodu. Staniesz się Trudny do Zdobycia.

Po drugie, może się okazać, że ona Cię rzeczywiście nie lubi po tym, jak podjąłeś jakieś działanie z kręgu testowania i eliminacji. Może w dalszym ciągu pozostać jędrą — ma oczywiście takie prawo — ale różnica będzie w tym, co Ty sam będziesz mógł o sobie pomyśleć.

Dla PNB kontakt z seksowną kobietą często kończy się wstydem i upokorzeniem, ponieważ albo płaszczy się on przed nią, by zyskać jej przychyłność (uch!), albo wpada we

wściekłość i wyzywa ją od dziwek (podwójne uch!). Kiedy Ty sam będziesz wprowadzał w życie jakieś działanie w typie Trudnego do Zdobycia, a kobieta wpadnie w gniew, to Ty zakończysz tę interakcję, czując, że postąpiłeś, jak należy. Powiedziałeś prawdę i zrobiłeś to w taki sposób, że nie masz sobie nic do zarzucenia. Do diabła, inne kobiety uznają, że to je w Tobie pociąga, nawet jeśli kobieta, z którą rozmawiałeś, była innego zdania.

3. powszechnie uznawane ryzyko: „To może się sprawdzić u innych facetów, ale mi się nie uda, bo [tu wstaw swój powód]. Dlatego testowanie i eliminacja to dla mnie ryzyko nie do zaakceptowania”. Mamy ponownie syndrom lamusa: „To nigdy nie zadziała”.

Zdradzimy Ci pewien sekret: zawsze zdołasz znaleźć jakiś powód by twierdzić, że rady, których Ci udzielamy, „nie zadziałają”. Zbyt wielu PNB spędza całe życie, próbując dowieść wszystkim dookoła, że techniki, które działają u wszystkich innych, nigdy nie zadziałają u nich.

Jeżeli jesteś jedną z takich osób, to musisz się zmienić. Wiele lat praktyki sprawia, że Twój mózg nieustannie mówi Ci, że nic Ci się nigdy nie uda, nawet kiedy praktykujesz zawarte w tej książce techniki. Twój mózg będzie wciąż podpowiadał Ci, że „nic nigdy nie zadziała”, i mało prawdopodobne, żeby miał tego zaprzestać.

Ale masz wybór, możesz zignorować te myśli z serii „nic nigdy nie zadziała”, które generuje Twój mózg. Kiedy będą się pojawiać, nie kłóć się z nimi. Ale też im nie wierz. I nie kłóć się z nami, kiedy czytasz tę książkę. Po prostu podejmij któreś z łatwiejszych działań spośród tych, których uczymy w tej książce, i zobacz, jakie to przyniesie rezultaty.

Ekonomia ryzyka

PNB może albo ryzykować zbyt wiele („Ta kobieta w kawiarni była dla mnie miła, porzucę wszystkie inne randkowe plany i skupię się na tym, żeby udało mi się z nią.”), albo zbyt mało („Nie mogę zawołać ‘cześć’ do kobiety, która mi się podoba — a co, jeżeli zrujnuje jej to dzień?”).

Ten, kto ryzykuje zbyt wiele, zawsze kończy odrzucony, wykorzystany przez kobietę i samotny.

Ten, kto nie podejmuje dostatecznego ryzyka, także zawsze kończy samotny, ponieważ żadna kobieta nie wie, że jest nią zainteresowany.

Ale mamy dobrą wiadomość: jest „pośrednia droga” podejmowania ryzyka wobec kobiet. Jej zasadą jest budowanie zaufania przez podejmowanie kolejnych stopni ryzyka, krok po kroku.

Musisz wiedzieć, że zaufanie rodzi się, kiedy dopuszczasz z kobietami rodzaj transakcji typu „dawać i brać”. Jeśli zaryzykujesz zbyt wiele — i będziesz tylko dawał — to nie zdołasz zbudować zaufania. I podobnie, jeśli zaryzykujesz zbyt mało — i nie dasz nic — to nie będzie szans, by nić zaufania mogła zostać zawiązana.

To tak, jak w przypadku właściciela firmy, który zaczyna współpracę z zupełnie nowym, niewypróbowanym dostawcą. Najpierw przedsiębiorca składa drobne zamówienie — dzięki czemu podejmuje małe ryzyko wobec nieznanego dostawcy. A ten ostatni dostarcza niewielką ilość produktu — dzięki czemu buduje się zaufanie przez dawanie czegoś w zamian wskutek ryzyka podjętego przez właściciela firmy.

Kiedy taka transakcja zakończy się sukcesem, biznesmen kolejnym razem zwiększy zamówienie. W rezultacie dostawca

dostarczy większą ilość towaru. I tak to działa. Składane są coraz większe zamówienia i budowanie jest coraz głębsze zaufanie między obiema stronami.

Właściciel firmy nie zacząłby od złożenia nowemu, niewypróbowanemu dostawcy zamówienia za 100 000 zł. Byłoby to zbyt ryzykowne. Ale jeśli nie złoży jakiegokolwiek zamówienia, to nic się nigdy nie wydarzy.

Nigdy nie zapomnimy jednego z naszych pierwszych klientów — szczerego, inteligentnego, młodego człowieka, który akurat miał pecha być trochę PNB. Interesowała go jego fryzjerka i w końcu zebrał się na odwagę, by ją zaprosić na spotkanie.

W dniu randki zadzwonił do niej i zostawił na sekretarce wiadomość, że wynajął limuzynę i pokój w hotelu, na najwyższym piętrze, gdzie będą mogli na osobności zjeść obiad. Ku jego zaskoczeniu — ale nie było to w żadnym razie zaskakujące dla nas — dziewczyna zadzwoniła kilka godzin później, odwołując spotkanie. „Coś mi tu po prostu nie pasuje” — powiedziała.

Coś jej nie pasowało, ponieważ podejmował on o wiele za duże ryzyko jak na pierwszą randkę. I tym sposobem spłoszył swoją wybranekę.

Sugerujemy, żebyś myślał o ryzyku, jakie podejmujesz z kobietami, w taki sam sposób, w jaki biznesmeni myślą o pieniądzach. Zaczynasz od podjęcia małego, takiego ryzyka — może, na przykład, mówiąc „cześć”. Potem ona odpowie, podejmując ryzyko ze swojej strony, przez miłe zachowanie, zadanie Ci pytania albo okazanie zainteresowania. Wtedy możesz przejść do trochę większego ryzyka. Jeżeli i tu wszystko pójdzie dobrze, zwiększysz je o kolejny poziom, aż

będziesz gotowy na dużo więcej — na prośbę o jej numer telefonu, na pocałunek i zabranie jej w jakieś prywatne miejsce, żeby przejść do seksu.

W dalszej części tej książki pokażemy Ci, jakie rodzaje ryzyka związanego z byciem Trudnym do Zdobycia musisz podjąć. A na razie zacznij oswajać się z myślą, że będziesz musiał podejmować jakieś drobne ryzyko, żeby osiągnąć z kobietami to, czego pragniesz.

Podejmowanie odpowiedniego ryzyka pokazuje, że znasz swoją wartość

Oto coś, o czym musisz wiedzieć:

Mężczyzna, który nie chce pokazać, że zna swoją wartość, nie ma żadnej wartości dla atrakcyjnej kobiety.

Możesz sądzić, że to niesprawiedliwe. Możesz się z tego powodu nad sobą użalać, denerwować się i płakać. Ale to prawda. Mężczyzna, który nie chce pokazać, że zna swoją wartość, nie ma żadnej wartości dla atrakcyjnej kobiety.

A najlepszym sposobem na pokazanie, że znasz swoją wartość — i że się cenisz — jest podejmowanie ryzyka w postępowaniu i postawienie na pierwszym miejscu osiągnięcia swojego własnego szczęścia, przed uszczęśliwieniem danej kobiety.

To zaś oznacza testowanie, eliminację i wystarczający poziom szacunku dla samego siebie, by zaryzykować bycie Trudnym do Zdobycia.

Niektórzy mężczyźni wierzą, że najlepszym sposobem na pokazanie kobiecie swojej wartości jest poniżanie innych mężczyzn.

W końcu mówi się często, że kobiety pragną mężczyzn o wysokim statusie. To prawda, ale istnieje kilkanaście sposobów na sprawianie wrażenia, że ma się wysoki status.

Wielu mężczyzn koncentruje się na najtrudniejszej metodzie pokazania statusu — próbują zdobyć przewagę nad innymi mężczyznami albo mają obsesję na punkcie bycia samcem alfa.

Chcielibyśmy poświęcić kilka minut właśnie tematowi samca alfa, ponieważ jest on bardzo ważny i powszechnie źle rozumiany.

Zacznijmy od pytania, czy widziałeś kiedykolwiek grupę mężczyzn zabiegających o uwagę kobiety? Czy widziałeś, jak się wszyscy popisywali, wchodząc sobie nawzajem w drogę i w ogóle konkurując o miano największego palanta w tym rejonie?

Czy może sam uczestniczyłeś kiedyś w takiej konkurencji?

A czy widziałeś kiedykolwiek mężczyznę, który **nie** wdaje się w takie współzawodnictwo, tylko po prostu podchodzi do kobiety, mówi kilka słów i odchodzi z nią?

Jesteśmy tego świadkami cały czas. Faktem jest, że często to my sami albo nasi uczniowie jesteśmy tymi, którzy odchodzą z kobietą. Ten, kto ją ze sobą zabiera, jest samcem alfa.

Samiec alfa to, jeśli tego nie wiesz, przywódca sfory psów (albo w ogóle samiec stojący na czele grupy w jakiegokolwiek gromadzie zwierząt, jak dominująca małpa w stadzie szympan-sów). To on jest samcem o najwyższym statusie w tej okolicy.

Według biologów samiec alfa ma „priorytetowy dostęp do ograniczonych zasobów”. To zaś oznacza, że dostaje on najlepsze jedzenie i najatrakcyjniejsze samice. To się nazywa

priorytetowy dostęp. Inni koleisie muszą czekać w kolejce na swoją szansę... jeżeli w ogóle zostaną do niej dopuszczeni.

A oto, w czym rzecz.

Mężczyźni chcący mieć powodzenie u kobiet słyszą o tej koncepcji samca alfa i decydują, że muszą bardziej zbliżyć się do tego statusu. Kombinują, że jeśli tylko zdołają być „przywódca sfory” wśród mężczyzn, to ich status będzie dostatecznie wysoki, żeby zapewnić im te kobiety, których pożądamy. Chodzi im też po głowie, że sposobem na osiągnięcie tego celu jest pomiatanie innymi mężczyznami, pozowanie na twardziela i w ogóle bycie palantem wagi ciężkiej. Dużo rozmyślają o „byciu alfa” i „wyglądaniu na alfa”. Przejmują się tym. Wyklócają się o to na forach internetowych.

Ale to wszystko jest jedną wielką pułapką, od której chcemy Cię właśnie w tej chwili uratować raz na zawsze.

Jeżeli spędzasz czas, martwiąc się, czy jesteś alfa, próbując obniżyć status innych mężczyzn, to znaczy, że **nie** jesteś samcem alfa.

Istnieje właściwe, naukowe określenie na to, kim się stałeś. Brzmi ono:

„Pozer alfa”.

I jeśli wpadłeś w pułpkę, jaką jest pograżenie się w aspiracjach do bycia alfa, to możemy Cię zapewnić o jednej rzeczy:

Prawdziwy samiec alfa — ten, który zdobywa kobiety, jakich Ty pożądasz — **śmieje się** z Ciebie.

Jeśli chcesz wiedzieć, dlaczego prawdziwy samiec alfa śmieje się z Twych wysiłków, by stać się alfa — i jakim sposobem **prawdziwy** „mężczyzna alfa” wspina się na „sam szczyt”, dzięki czemu dostaje dziewczyny — to czytaj dalej.

Oto fakt, który prawdziwy facet alfa wolałby przed Tobą zataić: **próby** zostania samcem alfa — czyli pomiatanie innymi kolesiami, pozowanie na twardziela i zamartwianie się tym, jak silny jest Twój status alfa — sprawiają, że tak naprawdę stajesz się „**mniej** alfa”.

Właśnie tak — gdy pozujesz na bycie alfa, to tak naprawdę czyni Cię to **mniej** alfa i **mniej** atrakcyjnym.

Gdy przejmujesz się konkurencją ze strony innych mężczyzn — czyli myślisz obsesyjnie o tym, jak pewny jest Twój status alfa — to tak naprawdę sam go osłabiasz. Sam ściągasz na siebie **porażkę** w tej konkurencji.

Ale oto dziwny fakt.

Ten facet, który „pojawia się znikąd” i odchodzi z seksowną kobietą w chwili, gdy wszyscy inni zajęci są rywalizacją, popisywaniem się i próbami zgrywania twardzieli, **nie** jest zakręcony na punkcie „starań, by być alfa”.

Ponieważ nie bierze udziału w tej rywalizacji, może skoncentrować uwagę na testowaniu, eliminacji i na pozostałych mało znanych działaniach z repertuaru Mężczyzny Trudnego do Zdobycia, które ujawniamy Ci w tej książce.

Może ominąć innych mężczyzn, zaplątanych w bez nadziejną walkę o to, który z nich jest bardziej alfa.

Wygląda to trochę jak scena walki z filmu kung-fu.

Czy oglądałeś kiedykolwiek film kung-fu, w którym dwa gangi walczą ze sobą, ale jest też jeden koleś, który stoi na uboczu, nie wdając się w bójkę? Nie jest wplątany w rywalizację z innymi „pozerami alfa”. Nie próbuje niczego sobie udowodniać ani się popisować. Po prostu sobie stoi.

Wreszcie pod koniec walki wkracza do akcji i jednym lub dwoma rozstrzygającymi ruchami zamyka całą sprawę.

Oto droga prawdziwego samca alfa.

A oto, co należy zrobić:

Nie zamartwiał się tym, czy jesteś samcem alfa. (Gwarantujemy Ci, że prawdziwe samce alfa wcale się tym nie przejmują). Przestań przejmować się rywalizacją z innymi mężczyznami o status. To droga głupców.

Poświęć energię psychiczną na to, co naprawdę ważne — na to, **jak** przebiegają Twoje interakcje z kobietami.

Prawdziwy samiec alfa nie rozmyśla o byciu alfa. Nie myśli też wiele o rywalizacji z innymi mężczyznami. Prawdziwy samiec alfa nie próbuje sobie niczego udowodniać.

Jest po prostu mężczyzną, który wykonał dobrą robotę, pracując nad byciem Trudnym do Zdobycia. Opanował kilka podstawowych umiejętności tak dobrze, że niewielu mężczyzn może się z nim mierzyć.

To aż tak proste.

Konkluzja

Czego nauczyliśmy się w tym rozdziale?

Zobaczyliśmy, że bycie Łatwym do Zdobycia — próbując uwieść **pierwszą lepszą** kobietę — nie działa. PNB startuje do każdej kobiety, a w efekcie nie zdobywa żadnej i kończy sam, zawstydzony.

Testowanie i eliminacja pokazują, że jesteś Mężczyzną Trudnym do Zdobycia, i kierują Twoją uwagę na te kobiety, które są Tobą najbardziej zainteresowane — a będą to często najatrakcyjniejsze kobiety, przyzwyczajone do tego, że mężczyźni płaszczą się przed nimi, zabiegając o ich względy.

Ale łatwo to schrząnić. Musisz testować i eliminować właściwie albo będziesz tylko Mężczyzną Niemożliwym do Zdobywania i, tak jak powyżej, skończysz sam. Jednak inaczej niż Łatwy do Zdobywania PNB, który jest sam i się tego wstydy, Mężczyzna Niemożliwy do Zdobywania jest sam, ale jest przy tym wściekły i pełen urazy. Niewielka to poprawa.

Testowanie i eliminacja kobiet sprawiają, że uwodzenie przebiega na Twoich warunkach, skupiają Twoją uwagę na tych kobietach, z którymi masz szansę powodzenia, sprawiają, że jesteś dla tych kobiet interesujący i intrygujący, oraz zapoczątkowują cały proces uwodzenia.

Jednak testowanie i eliminacja pociągają za sobą pewne ryzyko. Musisz zacząć przyzwyczajać się do myśli, że stosując wobec kobiety testowanie lub eliminację, możesz ją w jakiś sposób rozgniewać albo zdenerwować. Ale pamiętaj, mówiliśmy Ci też, że właściwie poprowadzony konflikt może działać na kobiety uwodzicielsko, więc możesz się przekonać, że Twoja gotowość, by wyprowadzić kobietę z równowagi, może od czasu do czasu działać na Twoją korzyść.

Powiedzieliśmy też, w jaki sposób ekonomia ryzyka, właściwie użyta, zaprowadzi Cię z kobietami znacznie dalej niż podejmowanie zbyt małego albo za dużego ryzyka. Mówiliśmy o tym, jak istotne jest, żeby podejmować odpowiednią ilość ryzyka i badać reakcję kobiety na Twoje ryzyko, zanim zdecydujesz się zaryzykować z nią jeszcze więcej.

Mówiliśmy też, że podejmowanie działań z repertuaru Mężczyzny Trudnego do Zdobywania pokaże kobiecie, iż znasz swoją wartość, i że mężczyzna, który nie potrafi pokazać, iż się ceni, nie ma w oczach atrakcyjnej kobiety **żadnej wartości**.

Powiedzieliśmy też o tym, że jeśli chcesz mieć powodzenie u kobiet, musisz odrzucić pomysł na zostanie samcem alfa i skupić się na zostaniu Mężczyzną Trudnym do Zdobywania — nieważnie, co robią inni otaczający Cię mężczyźni.

W kolejnym rozdziale wyjaśnimy Ci tę jedną ideę, która stoi w centrum stosowania działań z repertuaru Mężczyzny Trudnego do Zdobywania, prowadzących do sukcesów w uwodzeniu — a także przekażemy Ci pewną nową rzecz, której nauczyliśmy się od czasu napisania *How to Succeed with Women*, a która sprawiła, że uwodzenie stało się dla naszych uczniów o 80% łatwiejsze, niż było kiedykolwiek wcześniej.